

Egipt może interweniować w Libii

16 lipca 2020

Izba Reprezentantów w Tobruku wyraziła zgodę na interwencję egipskiego wojska na terytorium Libii. Miałoby ono wspomóc Libijską Armię Narodową w walce z siłami Rządu Jedności Narodowej w Trypolisie, który dzięki wsparciu Turcji zaczyna odzyskiwać tereny zajmowane przez Libijską Armię Narodową. Już kilka tygodni temu Egipt zagroził możliwością wzięcia udziału w libijskiej wojnie domowej.

Parlament z siedzibą w Tobruku jest uznawany na arenie międzynarodowej jedynie przez niektóre państwa, tym niemniej to właśnie pod jego auspicjami znajduje się wciąż większość terytorium Libii. Przyjął on więc uchwałę zgadzającą się na egipską interwencję, o ile siły Rządu Jedności Narodowej (GNA) zaczną zagrażać bezpieczeństwu rządowi w Tobruku oraz samemu Egiptowi.

Kilka miesięcy temu wydawało się, że Libijska Armia Narodowa (LNA) już niedługo może kontrolować całą Libię. Tak naprawdę okrążała ona wówczas Trypolis, walcząc już na jego przedmieściach. Kluczowe okazało się wsparcie Turcji dla islamistycznego rządu GNA. Turcy wysłali siłom zbrojnym z Trypolisu sprzęt wojskowy oraz najemników biorących dotychczas udział w wojnie prowadzonej w Syrii.

Tymczasem Egipt już od pewnego czasu wraz ze Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi przeprowadza naloty na pozycje islamistów. Pod koniec czerwca egipski prezydent Abdel Fattah al-Sisi zagroził możliwością interwencji wojskowej w Libii, zaś za czerwoną linię graniczną uznał on strategiczny port Syrta zajmowany przez LNA pod dowództwem gen. Chalify Haftara. W chwili obecnej siły GNA znajdują się już na przedmieściach tej miejscowości.

Na podstawie: Reuters.com, AlJazeera.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)